

Kuźniewska, Zofia

"Pamiętać o przodkach powinniśmy..." : wspomnienie o Adamie Bojanowskim

Notatki Płockie 52/4-213, 19-22

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„PAMIĘTAĆ O PRZODKACH POWINIŃMY...”

Wspomnienie o Adamie Bojanowskim

Patrząc na stare fotografie, których na pewno jest wiele w każdej rodzinie, staramy się przypominać sobie te twarze, które jeszcze pamiętamy choćby z lat naszego dzieciństwa. O innych zaś mogą nam powiedzieć nasze mamy, babcie. Jest w człowieku coś, co przyciąga jego myśli o dawnych wydarzeniach na chwilę zatrzymanych na skrawku papieru.

Dlaczego powinniśmy o naszych przodkach pamiętać? Ich twarze wyłaniające się ze starych fotografii domagają się, aby ich potomkowie choć na chwilę z ciekawości cofnęli się niejako w czasie, uchylili jego wrota i spojrzeli co miniony wiek pozostawił. Poznając przodków dowiadujemy się jak żyli, jak przetrwali, bo ich życie było wplecione w tło historii naszego kraju, a ich przetrwaniu zawdzięczamy nasze istnienie, gdyż w każdym z nas jest część minionych lat.

Adam Henryk Bojanowski urodził się 18 czerwca 1900 r. we wsi Niszczycze koło Bielska w powiecie Płock. Pochodził ze starej rodziny Bojanowskich herbu Junosza z Bojanowa. Protoplastami tej rodziny byli żyjący w XII w. we Frankonii Schaffgotschowie, którzy zmienili nazwisko na Bojanowscy od miejscowości, którą objęli w posiadanie na terenie Wielkopolski, zaś w XV w. część rodziny przeniosła się na Mazowsze zakładając kolejne miejscowości o tej nazwie w okolicach Mławy i Ciechanowa¹.

Rodzicami Adama Bojanowskiego byli Bolesław Waclaw Bojanowski, syn Kazimierza i Ewy z Trzcieńskich, i Zofia z Wolińskich herbu Lubicz, córka Bronisława i Antoniny z Miszewskich².

Dzieciństwo Adam spędził w dzierżawionym przez rodziców od krewnych Trzcieńskich majątku Drabino niedaleko Raciąża. W 1908 r. zmarł ojciec Adama-Bolesław. Od około 1912 r. Adam rozpoczął naukę w carskim gimnazjum w Płocku, następnie uczęszczał do polskiego już gimnazjum Towarzystwa „Szkoła Średnia w Płocku” i ostatecznie ukończył sześć klas gimnazjalnych w Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku.

Podczas I wojny światowej dwór w Draminie spłonął, a w skutek inflacji matka Zofia straciła posiadane fundusze pieniężne. Wówczas Adam postanowił przejąć obowiązek utrzymania rodziny: matki, siostr Reginy i Marianny oraz ciotki Heleny. W tym czasie brakowało nauczycieli, więc Adam wybrał ten zawód i w 1920 r. otrzymał posadę nauczycielską we wsi Krajkowo koło Raciąża³. Uczył matematyki.



Matka Zofia Bojanowska umarła w 1921 r. i została pochowana na cmentarzu w Krajkowie. W 1923 r. Adam został przeniesiony do szkoły we wsi Komunin koło Uniecka. Pragnąc uzyskać pełne kwalifikacje pedagogiczne, uczestniczył w organizowanych przez władze oświatowe kursach doszkalających. Po zdaniu obowiązujących egzaminów w 1926 r. otrzymał świadectwo nauczyciela kwalifikowanego, zaś na zasadzie dekretu Kuratorium od 1 stycznia 1927 r. został stałym nauczycielem szkół powszechnych. Pracując w Komuninie w latach 1923-1933 Adam Bojanowski zaskarbił sobie uznanie, szacunek i życzliwość miejscowej społeczności.

Przed 1932 r. w Uniecku Adam poznał nauczycielkę tamtejszej szkoły, pannę Marię Zofię Wilczyńską⁴. Po okresie narzeczeństwa Adam Bojanowski w dniu 29 czerwca 1932 r. w Kościele Garnizony Wojska Polskiego (obecnie Katedra Polowa Wojska Polskiego) w Warszawie zawarł związek małżeński z Marią Zofią Wilczyńską.

Małżeństwu Adamowi i Marii 18 sierpnia 1933 r.

w Sierpcu urodził się pierworodny syn Janusz Adam⁵.

Na własną prośbę, od 1 września 1933 r., Adam i Maria przenieśli się do szkoły powszechnej we wsi Kodłutowo koło Raciąża. Tam Adam został kierownikiem tej szkoły, Maria zaś nauczycielką.

W Kodłutowie 4 grudnia 1934 r. urodził się ich drugi syn Kajetan Andrzej⁶.

Szkoła w Kodłutowie mieściła się wówczas w prywatnym domu, co poważnie utrudniało pracę nauczycielom i naukę uczniom. Chcąc radykalnie poprawić warunki nauczania Adam Bojanowski postanowił zbudować nowoczesny gmach szkolny. Dla swojego zamiaru uzyskał poparcie władz powiatowych oraz współpracę mieszkańców Kodłutowa i okolic. Z jego inicjatywy i pod jego najbardziej zaangażowanym kierownictwem powstał duży, murywany budynek, w którym na parterze znajdowały się obszerne, jasne izby lekcyjne, zaś na piętrze mieszkania dla nauczycieli.

W tak wygodnych warunkach Adam i Maria mogli nareszcie, systematycznie i owocnie pracować. Osiągali też coraz lepsze wyniki nauczania i wychowania, poświęcając wiele swoich sił i czasu na doszkalać uczniów słabszych i wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu patriotycznym. Pełna ofiarności postawa Adama i Marii, i pojmowania przez nich pracy nauczycielskiej jako realizacji ważnej misji społecznej oraz sprawne kierowanie szkołą zdobyło im obojgu szczególne uznanie i wyjątkowy szacunek miejscowego społeczeństwa, sympatię okolicznego nauczycielstwa, a także wysoką ocenę ze strony władz oświatowych. Wymownym jej świadectwem jest zapis wizytującego szkołę w Kodłutowie inspektora szkolnego: „Widać usilną pracę nauczycieli”.

Twórcza pracę obojga – Adama i Marii – i dalszy rozwój szkoły w Kodłutowie dramatycznie przerwał wybuch II wojny światowej 1 września 1939 roku. Adam Bojanowski jako żołnierz brał udział w obronie Warszawy, a po jej kapitulacji i zwolnieniu go z obozu jenieckiego, osiadł wraz z rodziną we wsi Dreglin koło Głinojecka. W Dreglinie w nabytym gospodarstwie pracował na roli, ukrywając zawód nauczyciela przed Niemcami.

Przed wojną w swojej szkole uczył dzieci miłości do Polski i przekonywał je o konieczności poświęcenia się dla Ojczyzny w chwili zagrożenia. Niedługo sam udowodnił to swym najwyższym poświęceniem. Na początku okupacji niemieckiej Adam Bojanowski wstąpił w szeregi tajnej Polskiej Organizacji Zbrojnej (POZ), złożył przysięgę wojskową i przyjął konspiracyjny pseudonim „Stary” (Później POZ weszła w skład Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), który przekształcił się w Armię Krajową). W gminie Unieck, na której terenie leży Dreglin, powstały dwa plutony kadrowe. Adam Bojanowski został dowódcą drugiego plutonu.

W związku z działalnością konspiracyjną przynajmniej dwukrotnie odwiedzał Adama Bojanowskiego w jego domu w Dreglinie komendant sierpeckiego obwodu AK, porucznik Stanisław Krzesiński, pseudonim „Zenon I”. Bywał też u Adama oficer komendy tegoż obwodu AK Stanisław Bojanowski (druga linia rodowa), pseudonim „Witold”⁸.

Adam czasami przynosił do domu i czytywał głośno podziemne gazetki, chodził też słuchać zakonspirowanego radia, więc rodzina orientowała się w jego zaangażowaniu w działalność podziemnej organizacji, jednakże nie znała szczegółów tej aktywności.

W Dreglinie 4 grudnia 1943 r. urodziła się córka Barbara Janina. Szczęście rodzinne zostało gwałtownie przerwane. Dnia 13 maja 1944 r. około godz. 3.30 w nocy do domu w Dreglinie wtargnęło gestapo i wobec przerażonej rodziny Adam Bojanowski został aresztowany. „Adam Bojanowski[...]został zatrzymany na polecenie niemieckiej Tajnej Policji Państwowej (Geheim Staatspolizei) w Ciechanowie. Powodem aresztowania Adama Bojanowskiego była przynależność do polskiej organizacji podziemnej Armia Krajowa [...], w której posługiwał się pseudonimem „Stary”⁹.

W momencie aresztowania Adam Bojanowski zachował godność i hart ducha. Trzymał w tym momencie sześciomiesięczną córkę Basię, do szmatycznie płaczącej żony Marii skierował ostatnie słowa: „Nie płacz, bo co Ci to pomoże”. Otoczony gestapowcami wyszedł z domu i od tej chwili nikt z rodziny już go nigdy nie zobaczył. Po aresztowaniu niezwłocznie został osadzony w więzieniu karnym w Płocku. Mimo starań miejscowej organizacji AK wykupienia go z rąk gestapo nie udało się. Idąc na kolejne przesłuchanie przekazał współwięźniowi Piotrkowskiemu testament dla synów, przeznaczone, że już nie wróci – „Powiedz moim synom, że umarłem za Ojczyznę”¹⁰. Adam Bojanowski został przez Niemców powieszony dnia 1 lipca 1944 r. w więzieniu w Płocku¹¹.

Adam Bojanowski został pochowany na cmentarzu na Radziwiu w Płocku. Autentyczne miejsce jego grobu wskazał żonie Marii znający Adama jeszcze z Krajkowa miejscowy grabarz, dokonujący pochówku jego ciała. Rodzina ufundowała tam nagrobek z wyrytym na granitowej płycie krzyżem i napisem:

Ś.P.

ADAM BOJANOWSKI

18 VI 1900 – 1 VII 1944

KIEROWNIK SZKOŁY W KODŁUTOWIE

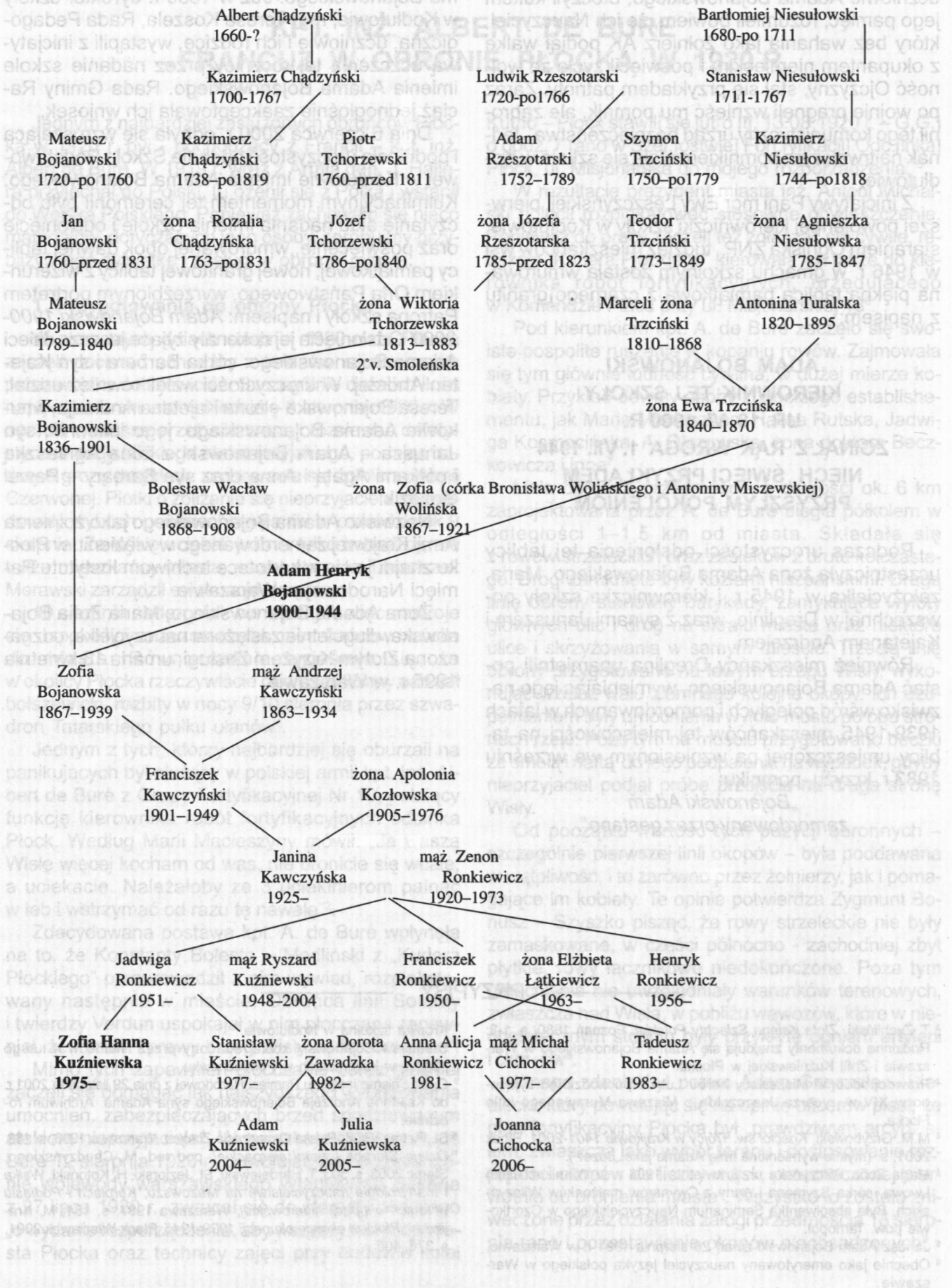
ŻOŁNIERZ AK PS. „STARY”

ZGINĄŁ ZA OJCZYZNĘ

Z RĄK NIEMCÓW W WIĘZIENIU W PŁOCKU

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

LINIA GENEALOGICZNA RODZINY



Mieszkańcy Kodłutowa i okolicznych wsi, dawni uczniowie Adama Bojanowskiego, otoczyli kultem jego pamięć, rozumieli bowiem, że ich Nauczyciel, który bez wahania jako żołnierz AK podjął walkę z okupantem niemieckim i poświęcił życie za wolność Ojczyzny, stał się przykładem patrioty. Zaraz po wojnie pragnęli wznieść mu pomnik, ale zabronił tego komunistyczny urząd bezpieczeństwa. Jednak najtrwalszym pomnikiem stała się szkoła w Kodłutowie.

Z inicjatywy Pani mgr Ewy Leszczyńskiej, pierwszej powojennej kierowniczką szkoły w Kodłutowie, staraniem Ogniska ZNP, tudzież mieszkańców wsi w 1946 r. w gmachu szkolnym została wmurowana piękna tablica pamiątkowa z czarnego granitu z napisem:

ADAM BOJANOWSKI
KIEROWNIK TEJ SZKOŁY
UR. 18. VI. 1900 R.
ZGINĄŁ Z RĄK WROGA 1. VII. 1944
NIECH ŚWIECI PRZYKŁADEM
PRZYSZŁYM POKOLENIOM

Podczas uroczystości odsłonięcia tej tablicy uczestniczyła żona Adama Bojanowskiego, Maria, założycielka w 1945 r. i kierowniczką szkoły powszechnej w Dreglinie, wraz z synami Januszem i Kajetanem Andrzejem.

Również mieszkańcy Dreglina upamiętnili postać Adama Bojanowskiego, wymieniając jego nazwisko wśród poległych i pomordowanych w latach 1939-1945 mieszkańców tej miejscowości na tablicy umieszczonej na wzniesionym we wrześniu 1983 r. krzyżu-pomniku:

*„Bojanowski Adam
zamordowany przez gestapo”.*

W 2000 r. przypadła setna rocznica urodzin Adama Bojanowskiego. Już w 1999 r. dyrektor szkoły w Kodłutowie, mgr Teresa Koszela, Rada Pedagogiczna, uczniowie i ich rodzice, wystąpili z inicjatywą uczczenia tej rocznicy przez nadanie szkole imienia Adama Bojanowskiego. Rada Gminy Raciąż jednogłośnie zaakceptowała ich wnioszek.

Dnia 6 czerwca 2000 r. odbyła się wzruszająca i podniosła uroczystość nadania Szkole Podstawowej w Kodłutowie imienia Adama Bojanowskiego. Kulminacyjnym momentem tej ceremonii było odczytanie aktu nadania imienia Szkole i odsłonięcie oraz poświęcenie, wmurowanej obok dawnej tablicy pamiątkowej, nowej granitowej tablicy z wizerunkiem Orła Państwowego, wyrzeźbionym portretem Patrona szkoły i napisem: *Adam Bojanowski 1900-2000*. Odsłonięcia jej dokonały żyjące jeszcze dzieci Adama Bojanowskiego: córka Barbara i syn Kajetan Andrzej. W uroczystości wzięli również udział: Teresa Bojanowska – żona Kajetana Andrzeja, wnukowie Adama Bojanowskiego: jego imiennik, syn Janusza – Adam Bojanowski z żoną Agnieszką i córkami Agatą i Anną oraz syn Barbary – Paweł Goździk.

Nazwisko Adama Bojanowskiego jako żołnierza Armii Krajowej zamordowanego w więzieniu w Płocku znajduje się w kartotece archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

Żona Adama Bojanowskiego, Maria Zofia Bojanowska, długoletnia zasłużona nauczycielka, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, umarła 13 kwietnia 1995 r. w Warszawie.

PRZYPISY

- ¹ T. Żychliński, *Złota Księga Szlachty Polskiej*, Poznań 1880, s. 1-2; Rodzinne dokumenty znajdują się Adama Bojanowskiego w Warszawie i Zofii Kuźniewskiej w Płocku.
- ² Prawdopodobnie Miszewscy herbu Lubicz pochodzili od żyjącego w XIV w. rycerza Jaszczolda z Miszewa Murowanego koło Płocka.
- ³ M.M. Grzybowski, *Kościół św. Trójcy w Krakowie 1401-2001*, Płock 2001, s. (mylnie wymienione imię Adama jako „Józef”).
- ⁴ Maria Zofia Wilczyńska ur. 3 kwietnia 1908 r. w Winnikach koło Lwowa, córka Szymona i Anny z Cwynarów małżonków Wilczyńskich. Była absolwentką Seminarium Nauczycielskiego w Czortkowie pow. Tarnopol.
- ⁵ Janusz Adam Bojanowski zmarł 26 sierpnia 1991 r. w Warszawie.
- ⁶ Obecnie jako emerytowany nauczyciel języka polskiego w Warszawie.

- ⁷ Kronika szkolna w Kodłutowie.
- ⁸ Stanisław Bojanowski został stracony przez Niemców 4 lutego 1944 r. w kazamatach w Pomiechówku.
- ⁹ Cytat z pisma Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 29 listopada 2001 r. do Kajetana Andrzeja Bojanowskiego syna Adama. Archiwum rodzinne.
- ¹⁰ St. Pietras, *POZ. Polska Organizacja Zbrojna*, Warszawa 1996, s. 183.
- ¹¹ *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, pod red. M. Chudzyńskiego, Sierpiec 2003, s. 503; T. Hardejewski, St. Jeziorski, H. Kotoński, *Walka i martyrologia nauczycielstwa na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1987, s. 181; M. Krajewski, *Płock w okresie okupacji 1939-1945*, Płock-Włocławek 2001, s. 376, 405.